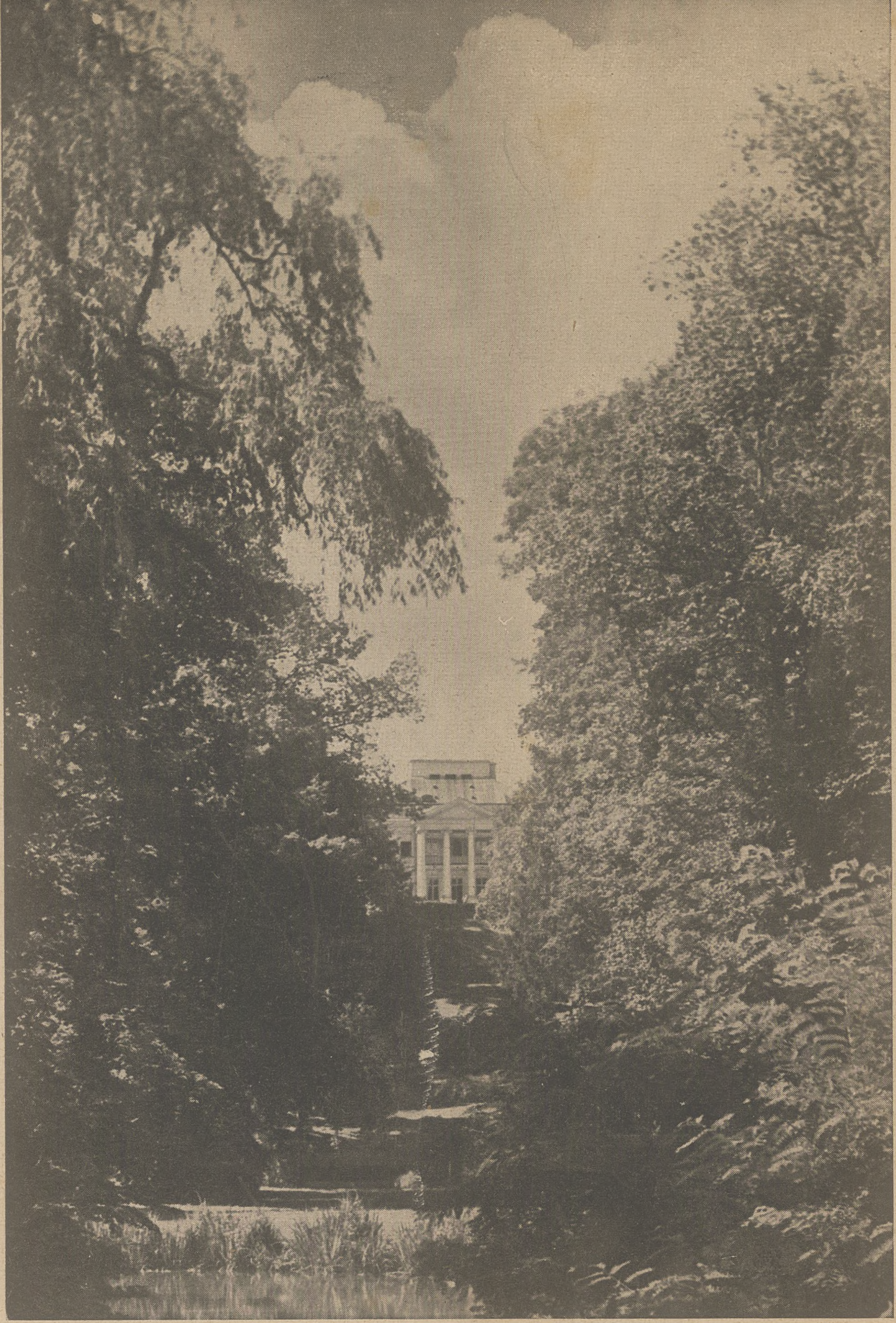


POCZTOWE PRZYSPOSOBIENIE WOJSKOWE

ROK IV
KWIECIEŃ – MAJ
1937

W PRZEDE DNIU NOWEGO SEZONU PRACY

Trzyletni okres prac Pocztowego Przysposobienia Wojskowego prowadzonych pod hasłem zmontowania i skonsolidowania organizacji stanowi pewną zamkniętą całość, jako okres, w którym nowa na terenie pocztowym forma organizacyjna poczęła się kształtować, by zyskać sobie po niedługim czasie pełne prawo obywatelstwa.

Okres ten zamyka się niewątpliwie bilansem dodatnim. Zdobyto pewne pozycje, których utrzymanie i utrwalenie jest naszym pierwszym obowiązkiem. I nie tylko to. By zachować nadal legitymację do życia musimy w zdobywczym pochodzie po nowe wartości pójść raźno naprzód.

Niezbędnym warunkiem realizacji naszych zamierzeń jest ustalenie określonych zasad i metod działania, sprecyzowanie dróg, którymi do celu idziemy.

Pocztowe Przysposobienie Wojskowe pojęte, jako armia rezerwowa, ma za zadanie naczelne, realizowanie w najszerszym zakresie hasła Obrony Narodowej.

Tak skonkretyzowany cel pozwala każdemu stanąć w naszych szeregach. Nie tylko pozwala, ale nakłada na wszystkich obowiązek realnej pracy w myśl szczytnej, a nadrzędnej idei.

Dlatego też do pracy tej chcemy wciągnąć wszystkich tak pojedyńczo każdego pracownika, jak i działające już na innych odcinkach organizacje.

Stawiając otwarcie sprawę podkreślamy z całą stanowczością i poczuciem odpowiedzialności, że nie pretendujemy od odgrywania roli przeciwwagi organizacji zawodowych na terenie naszej działalności, która wyłącznie skierowana jest na pracę konsolidacyjną w zakresie spraw o charakterze wybitnie społecznym i organizowania swych członków dla celów przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego dla Obrony Kraju.

Zasadnicze założenia i praktyka dnia codziennego muszą bowiem nie rozbijać, a konsolidować.

Miarą wartości organizacji jest zawsze jej konkretny dorobek na wytyczonych odcinkach pracy, ustawiczne tworzenie nowych wartości.

Jest to możliwe jedynie w razie pełnej poczucia odpowiedzialności i harmonijnej pracy w ramach zorganizowanej, świadomej swych celów zbiorowości.

Stąd też postulat powszechności świadczeń na rzecz organizacji winien być naszym zasadniczym nakazem.

Realizacja tego postulatu nie powinna napotkać na żadne trudności ze względu na wszechstronność prac P. P. W.

W zbliżającym się okresie wiosennym Zarząd Główny będzie prowadził działalność w ramach rozszerzenia planu wyszkolenia w służbie łączności, strzelectwa, wychowania obywatelskiego, wychowania fizycznego, samopomocy i t. d.

Osiągnięcie dobrych rezultatów na każdym z wymienionych odcinków zależne jest od ustalenia planu działania, jego wykonania, oraz zrozumienia i dobrej woli członków.

Zarząd Główny w miarę postępowania prac będzie informował wszystkich o swych dalej idących zamierzeniach. Rzeczą całości jest dokonanie prac zamierzonych. Dlatego też w przede dniu rozpoczęcia nowego sezonu, zwracamy się do wszystkich pocztowców z gorącym apelem.

Oddajcie w miarę możliwości część swego wysiłku na rzecz wybranego przez Was zależnie od zainteresowań i kwalifikacyj fachowych terenu pracy.

Niech w świadomości Waszej wyryje się jedno przeświadczenie, że *zbiorowym wysiłkiem można dokonać wielkich, trwałych i pożytecznych rzeczy.*

ZARZĄD GŁÓWNY POCZTOWEGO PRZYSP. WOJSKOWEGO

Nakład 36.000 egz.

POCZTOWE PRZYSPOSOBIENIE WOJSKOWE

ORGAN ZARZĄDU GŁÓWNEGO P. P. W.

ROK IV KWIECIEŃ-MAJ

12.V - 1935



Honor nasz powinien polegać na służbie. Komu zaś służymy — służymy Ojczyźnie. A służba jest niczym innym, jak słuchaniem praw przez Ojczyznę dla Ojczyzny ustanowionych.

OBYWATELE!

Przed dwoma laty strudzone pracą przestało bić serce JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO.

Skurczem bólu odpowiedziały miliony serc w Narodzie. Troską zasnuły się oblicza. Prysł spokój o jutro, którym oddychał każdy, gdy losy państwa w Jego ręku widział.

Dziś w Jego naukach pragniemy znaleźć wskazania, jak spokój odzyskać, na czym poczucie naszej mocy zbiorowej ugruntować.

Zajrzyjmy w prawdziwą treść tego co robił, a tam odpowiedź znajdziemy.

Los Mu kazał przez całe życie iść w awangardzie i budzić ducha w Narodzie. Budzić, by własne siły rozprężył, by na swoje sumienia i honor swój byt Rzeczypospolitej przejął.

By w służbie na rzecz Państwa, w jego obronie, w poszanowaniu jego praw — Naród przyszłość swą własnym budował wysiłkiem.

Testament ten w rocznicę zgonu przypomniany, niech na każdy dzień naszego życia wskazaniem będzie.

Naczelny Komitet Uczczenia Pamięci
Marszałka Józefa Piłsudskiego

Warszawa, na Zamku Królewskim.

Są ludzie i są prace ludzkie tak silne i tak potężne, że śmierć przezwyciężają, że żyją i obcują między nami.

W drugą rocznicę zgonu

Kiedy dwa lata temu pojawiła się tragiczna wieść o zgonie Największego z Polaków, nie znalazła ona w pierwszej chwili wstępu do świadomości Narodu, który w realizm strasznego ciosu ani uwierzyć, ani pogodzić się z nim nie mógł — bo nie wyobrażał sobie Polski bez Piłsudskiego, tak, jak często dziecko nie może wyobrazić sobie odejścia w zaświaty tych, którym życie zawdzięcza.

Postać Józefa Piłsudskiego, Twórcy i Budowniczego Niepodległości do tego stopnia skojarzyła się i zrosła w psychice zbiorowości z bytem, losami i pomyślnością Odrodzonego Państwa, że wszelka myśl o tym, że kiedyś Jego zabraknie, wydawała się czymś obcym — irracjonalnym.

Zrozumienie tej prawdy, wsparte o autorytety ludzi obdarzonych najwyższym zaufaniem Wielkiego Marszałka, a zarazem Jego najbliższych współpracowników, stało się już dzisiaj powszechne.

Na płaszczyźnie haseł wzmożenia obronności Państwa i podciągnięcia Polski wyżej krystalizuje się proces konsolidacji społeczeństwa, który wyzwoli drzemiącą energię narodową i skieruje jej ujścia ku wielkim celom, postawionym przez Piłsudskiego.

Cała ta praca przepotężna, która musi Narodowi wystawić świadectwo wielkości, odbywa się i odbywać się będzie w atmosferze Geniuszu Piłsudskiego, którego Nieśmiertelną Myśl jakże wyraziście i łatwo wyczuwać dziś można we wszystkich przejawach życia państwowego i naszych dążeń.

W ten sposób rocznica 12 maja 1935 roku staje się historyczną datą na pograniczu dwóch epok w dziejach Odrodzonej Polski: Epoki Piłsudskiego, która ukoronowała prawie półtorawiekowe zmagania Narodu, owiane czarem największych ofiar, poświęceń i wyrzeczeń jednostek o Wolność i Odbudowę Państwa i nowej Epoki, która będzie Epoką pozytywnej pracy całego Narodu dla Państwa, nacechowanej najgłębszą myślą o przyszłości.

Wielka odpowiedzialność spada na pokolenie, które rozpoczyna te ogromne prace.

Nie uszczknąć nic ze wspaniałego Dziedzictwa i wnieść swój wkład najlepszego wysiłku wedle sił i zdolności dla zbudowania wspaniałego gmachu Przyszłości Narodu powinno stać się punktem honoru każdego Polaka!

Nie oddamy ani piędzi ziemi Polskiej i nie pozwolimy, by uszczuplono nasze granice, do których mamy prawo.

Zagadnienie podstawowe

Ludzie zamieszkujący na terytorium Państwa, bez względu nawet na swoją przynależność państwową, z jednej strony korzystają z całego szeregu urządzeń i uprawnień, z drugiej zaś strony obowiązani są ponosić z tego tytułu pewne świadczenia i obowiązki.

W o wiele większym stopniu korzystają ze wspólnych urządzeń i uprawnień oraz obowiązani są do ponoszenia świadczeń i obowiązków obywatele, albowiem według art. 1 ustawy konstytucyjnej z dnia 23 kwietnia 1935 r. „Państwo Polskie jest wspólnem dobrem wszystkich obywateli".

Skoro zaś Państwo nasze jest wspólnym dobrem wszystkich obywateli, to starania o losy i pomyślność Państwa nie mogą obciążać pojedynczych tylko, czy nawet poszczególnych warstw obywateli, lecz powinny one i muszą być udziałem wszystkich bez wyjątku, z których każdy w zakresie powierzonego mu odcinka pracy, czy też podejmowanej przez siebie działalności, powinien dokładać cegiełkę do wznoszonego i umacnianego wspólnie potężnego dzieła, któremu na imię Polska.

W tym też kierunku nakłada obowiązująca ustawa konstytucyjna obowiązki na wszystkich obywateli, postanawiając dalej w art. 1, że „każde pokolenie obowiązane jest wysiłkiem własnym wzmóc siłę i potęgę Państwa. Za spełnienie tego obowiązku odpowiada przed potomnością swoim honorem i swoim imieniem".

W dalszych artykułach Konstytucja postanawia, że „twórczość jednostki jest dźwignią życia zbiorowego" (art. 5), że „wartością wysiłku i zasług obywatela na rzecz dobra powszechnego mierzone będą jego uprawnienia do wpływania na sprawy publiczne" (art. 7), że „praca jest podstawą rozwoju i potęgi Rzeczypospolitej" (art. 8), że „obywatele winni są Państwu wierność oraz rzetelne spełnianie nakładanych przez nie obowiązków" (art. 6).

Z przytoczonych przykładowo obowiązków, ciążących na każdym obywatelu, wynika, że nie zostały one pomieszczone tylko dla pewnego efektu zewnętrznego, lecz mieszczą one w sobie bardzo bogatą treść, bo łączą życie i działalność poszczególnego obywatela z życiem i działalnością całego pokolenia, które jest odpowiedzialne za siłę, gotowość obronną, powagę Państwa i stanowisko jego wśród narodów świata.

Nie ma zatym czasu dla obywatela na oglądanie się na innych, na nierzeczową czy złośliwą krytykę, lecz ma on podjąć się pracy na zajmowanym przez siebie odcinku, dążyć do zespolenia swego wysiłku z wysiłkami współobywateli w harmonijną całość, starać się być twórczym, albowiem „twórczość jednostki jest dźwignią życia zbiorowego" a „praca podstawą rozwoju i potęgi Rzeczypospolitej".

Jeżeli Konstytucja nakłada takie obowiązki na wszystkich obywateli, to w o wiele wyższym stopniu powinny one ciążyć na pracownikach państwowych, którzy oprócz tego, że są obywatelami, są jeszcze przecież sługami Państwa, a więc w pierwszym rzędzie zainteresowani powodzeniem swego pracodawcy, którym jest Państwo, bo złączeni, a w istocie odpowiedzialni za stan spraw.

Pracownikiem państwowym może zostać tylko obywatel i to nieposzlakowany, który wstępując do służby zobowiązuje się specjalnie wiernie służyć Państwu, przestrzegać ściśle ustaw i przepisów, strzec interesów Państwa i unikać wszystkiego, co tym interesom mogło by przynieść szkodę, wykonywać wszystkie obowiązki połączone ze swoim stanowiskiem według swej najlepszej wiedzy i woli, pracować celowo i wydajnie.

Przyjęte przez pracownika obowiązki oraz zadania, jakie ma on spełniać, niekiedy nawet w imieniu, a zawsze w interesie Państwa, stawiają mu cały szereg doniosłych i wielkich wymagań.

Pracownik powinien dawać najwyższą jakość pracy, a więc każda praca musi być bezwzględnie celowo wykonana, jak najlepiej i jak najsprawniej. Pracownika musi cechować najwyższy stopień sumienności, poczucie sprawiedliwości, odpowiedzialności, bezstronności oraz bezwzględna uczciwość.

Musi go również cechować, co koniecznie trzeba podkreślić, pewien idealizm w pojmowaniu obowiązków, samozaparcie, albowiem wyniki jego pracy odczuwane są przez ogół społeczeństwa.

Państwo potrzebuje stale nowych bezinteresownych zasług. Zasługi takie powinni dawać w pierwszym rzędzie pracownicy Państwa i oni powinni być tym żywym, koniecznym przykładem dla każdego obywatela w sposobie służenia Ojczyźnie.

Ponieważ ogół obywateli pragnie widzieć w każdym pracowniku państwowym taki wzór, przyjmuje z oburzeniem i wyolbrzymia każde odchylenie od tej zasady i każdy występek pracownika państwowego, na czym oczywiście cierpi opinia ogółu pracowników.

Dlatego też wysoki poziom moralny, wzorowość w pracy i pojmowaniu obowiązków przez każdego pojedynczego pracownika, leży w interesie ogółu pracowników państwowych i on też powinien dbać o swoich współtowarzyszy pracy.

Pracownicy państwowego przedsiębiorstwa „Polska Poczta, Telegraf i Telefon" zrzeszając się w organizacji Pocztowego Przysposobienia Wojskowego przyjmują na siebie jeszcze dodatkowe obowiązki, a mianowicie gotowość do ofiarnej i bezinteresownej służby dla Państwa, której hasłem jest Obywatel-Żołnierz.

Rozległa działalność Pocztowego Przysposobienia Wojskowego umożliwia każdemu wybranie dla siebie odpowiedniego działu pracy, najbardziej odpowiadającego jego uzdolnieniom i zamiłowaniom.

Wyszkolenie w zakresie służby łączności, praca kulturalno-

oświatowa, strzelectwo, wszystkie rodzaje sportów, samopomoc — oto obszerne dziedziny pracy.

Dobrowolnie zrzeszając się przyjęliśmy na siebie obowiązek pracy w organizacji, pracy wspólnej i zespołowej, a połączonym i dobrowolnym wysiłkiem wszystkich, bez względu na środki materialne, możemy osiągnąć duże rezultaty. Przerzucanie pracy tylko na władze organizacyjne, było by równoznaczne z niedocenieniem i niezrozumieniem znaczenia organizacji.

Obserwując i analizując dotychczasową naszą działalność, musimy bezstronnie stwierdzić, że udział ogółu członków naszej organizacji w jej pracach okazał się nie pełny.

Wielu z pośród nas ogranicza udział swój w pracach organizacji do płacenia składek. Co gorsza, bardzo często widzimy, że tak pojmują swe obowiązki w stosunku do organizacji ludzie, którzy swoją znajomością spraw, wykształceniem i uzdolnieniami mogliby bardzo dużo wnieść twórczej i pożytecznej pracy.

Warunkiem bujniejszego rozwoju Pocztowego Przysposobienia Wojskowego, ożywienia jego prac i wyniesienia ich na wyższy poziom jest uaktywnienie tych dotychczas biernych rezerw, jakie posiada nasza organizacja w postaci sił, talentów i uzdolnień, które dotychczas nie zostały w zupełności lub są tylko częściowo wykorzystane i użyte.

Dość powszechne jest zjawisko krytyki i narzekania bądź to na niewłaściwość pewnych przedsięwzięć, bądź też na nikłe rezultaty pracy, albo też na poziom życia organizacyjnego.

Jest rzeczą charakterystyczną, że głosy takie dają się słyszeć właśnie ze strony tych osób, które najmniej udzielają się pracom w naszej organizacji.

A przecież jest rzeczą oczywistą, że wartość organizacji zależy od jej uczestników, od stopnia zainteresowania się i wysiłku złożonego na rzecz wspólnoty.

Z całą pewnością zatym można stwierdzić, że jeśli wszyscy bez wyjątku zdołamy przezwyciężyć nasze skrupuły, niechęć, czy obojętność dla spraw życia i rozwoju naszej organizacji we wszystkich jej dziedzinach, to głosy takie umilkną, a miejsce ich zajmie atmosfera zadowolenia, która jest największym wrogiem wszelkiej nieufności czy obojętności.

W obecnej fazie rozwoju naszej organizacji osiągnięcie takiego stanu jest rzeczą najważniejszą — zagadnieniem podstawowym.

W dążeniu do takich celów nie widzimy trudności ani w hierarchii służbowej, ani w różnicy poziomu wykształcenia, ani w wieku, ani w płci, ani w przynależności do innych organizacji, gdyż wszyscy bez wyjątku, wobec zadań, jakie przed nami stoją, jesteśmy równi, a wartość osobista i użyteczność w pracy organizacyjnej zawsze będą uznane i należycie przez ogół docenione.

Wszyscy Polacy jednomyślnie podchwycili hasło rzucone w naród przez Naczelnego Wodza podciągnięcia Polski wyżej poprzez wzmożenie potencjału obronności Państwa. Hasło to dzisiaj stało się dla wszystkich sztandarem i punktem wyjścia dla poczynań i przedsięwzięć obliczonych na bardzo długą metę.

Pośród tych wielkich przedsięwzięć na jedno z pierwszych miejsc wysuwa się potrzeba zcałkowania i zespolenia społeczeństwa, które tylko w ten sposób może stanąć w szranki tej wielkiej pracy, która stoi przed Narodem.

W tych warunkach organizacja Pocztowego Przysposobienia Wojskowego, jako organizacja bezpośredniej służby dla Państwa, naturalnym biegiem rzeczy stać się musi tą osią krystalizacyjną, w około której muszą się skupić najszersze rzesze naszych pracowników, aby wnieść swój wkład w dzieło całej zbiorowości.

Przegląd zdarzeń polityczno-gospodarczych

1. Sprawy gospodarcze

Mamy do zanotowania pocieszający fakt, że rok budżetowy 1936/37 zamknięty został nadwyżką wpływów. Tymczasowe zestawienia rachunkowe wykazują, że wydatki wyniosły zł. 2.158 milionów, podczas gdy dochody osiągnęły sumę 2.164 milionów. Nadwyżka zatem dochodów nad wydatkami wynosi zł. 6 milionów. Ostatnim budżetem, który został wykonany z nadwyżką, był budżet na 1929/30, zamknięty nadwyżką 38 milionów. Notowana od dłuższego czasu znaczna poprawa koniunktury pozwala żywić nadzieję, że gospodarka budżetowa Państwa będzie wykazywać i w przyszłości wzrastającą stale nadwyżkę dochodów nad wydatkami. Zewsząd pocieszający ten objaw stał się powodem wygrywania z tak wielkim trudem osiągniętej równowagi budżetowej przez czynniki handlowo - przemysłowe, które równocześnie rozpoczęły niesłychane śrubowanie cen.

Nieuzasadniona gospodarczo zwyżka cen na cały szereg artykułów oraz płynące stąd niebezpieczeństwa spowodowały Radę Ministrów do powołania do życia Komisji Kontroli Cen przy Prezesie Rady Ministrów.

Zadaniem Komisji jest zgłaszanie wniosków w dziedzinie regulacji cen na artykuły posiadające znaczenie dla gospodarstwa społecznego i ogółu ludności, zapewnienie należytej podaży tych artykułów oraz zgłaszanie wniosków zmierzających do obniżenia kosztów produkcji i wymiany. Komisja ta odbywa stale posiedzenia i opracowała już szereg wniosków w powierzonej jej dziedzinie działania.

Dalszym wyrazem planowej polityki Rządu, który nie dopuszcza za żadną cenę do wykorzystania bezspornie stwierdzonej poprawy gospodarczej przez jedną warstwę społeczną, stało się rozwiązanie szeregu karteli, a przede wszystkim tych, które miały wpływ na kształtowanie się cen artykułów budowlanych

co zagrażało rozwojowi ruchu budowlanego.

Niezależnie od powyższych pozytywnych w dziedzinie gospodarczej osiągnięć Rząd przystępuje do realizacji przedstawionego przez Pana Wicepremiera planu inwestycyjnego, a w szczególności rozbudowy t. zw. Centralnego Okręgu Przemysłowego w Sandomierzu. Chodzi tu przede wszystkim o stworzenie warunków bezpieczeństwa dla rozwoju przemysłu wojennego, a w szerszym sensie o pewne skorygowanie geografii gospodarczej, spaczonej przez obce polskiej racji stanu cele i metody pracy trzech zaborców, oraz uniezależnienie przemysłu wojennego od wielkich koncernów przemysłowych, kierowanych przeważnie obcą racją gospodarczą.

Obóz Zjednoczenia Narodowego

Od czasu ogłoszenia deklaracji pułk. Koca napływają w dalszym ciągu z całego obszaru Rzeczypospolitej liczne zgłoszenia akcesu do Obozu Zjednoczenia Narodowego. Obecnie kierownictwo Obozu przystąpiło do systematycznego zorganizowania terenu. Prace organizacyjne obejmują narazie dwa główne odcinki, a mianowicie odcinek miejski i odcinek wiejski. Pracami na odcinku miejskim zajmuje się Prezydent m. st. Warszawy Stefan Starzyński, podczas gdy na kierownika odcinka wiejskiego powołano senatora generała Galicę. Ogólne kierownictwo pracy organizacyjnej objął płk. Kowalewski, dotychczasowy attaché wojskowy w Bukareszcie. O intensywności pracy w terenie świadczą liczne zebrania organizacyjne, odbywające się tak na odcinku wiejskim, jak i miejskim.

Porozumienie polityczne i gospodarcze włosko - jugosłowiańskie.

Oficjalnym zakończeniem prowadzonych od pewnego czasu rozmów włosko-jugosłowiańskich było podpisanie w dniu 25 marca rb. układu politycznego włosko-jugosłowiańskiego i uzupełniającej go umowy gospodarczej podczas wizyty włoskiego ministra spraw zagranicznych hr. Ciano w Białogrodzie.

Układające się strony zobowiązują się do szanowania wspólnych granic lądowych i morskich, ścisłego przestrzegania neutralności w razie napaści, nieuciekania się w stosunkach wzajemnych do wojny, nietolerowania na swych terytoriach jakiejkolwiek akcji skierowanej przeciw drugiej układającej się stronie.

W dziedzinie stosunków gospodarczych nastąpiło porozumienie co do rozszerzenia wymiany handlowej jak i zbadania warunków szerszej współpracy ekonomicznej.

Układ ten otwiera nową erę w stosunkach politycznych i gospodarczych między Włochami i Jugosławią w atmosferze zaufania, przyjaźni i w interesie pokoju, pogłębiając stabilizację chaotycznych i zaognionych do niedawna stosunków w południowo-wschodniej części Europy.

Wyjazd ministra Becka do Bukaresztu.

Po dłuższym pobycie kuracyjnym na południu Francji, w czasie którego odwiedzili go ministrowie spraw zagranicznych Francji Delbos i Wielkiej Brytanii Eden, minister spraw zagranicznych Beck wyjechał w dniu 21 kwietnia br. z oficjalną rewizytą do Bukaresztu celem kontynuowania rozmów z obecnym ministrem spraw zagranicznych Rumunii Antonescu, podjętych w czasie jego niedawnego pobytu w Warszawie a później w Genewie. Wizytę ministra Becka uważać należy jako podkreślenie faktu, że sojusz z Rumunią traktowany jest przez Polskę za jeden z zasadniczych czynników równowagi i pokoju na obszarze pomiędzy Bałtykiem i Morzem Czarnym. Wielkie zainteresowanie, jakie opinia publiczna polska i rumuńska przywiązywała do tej wizyty, podkreślone zostało przez nader serdeczne przyjęcie zgotowane gościowi przez sfery oficjalne polityczne i całe społeczeństwo rumuńskie. Dwukrotne, dłuższe audiencje u króla Karola nadały prowadzonym rozmowom charakter specjalnej doniosłości. Przy sposobności pobytu ministra Becka w stolicy Rumunii podpisana została polsko - rumuńska konwencja turystyczna, mająca na celu ułatwienie i wzmożenie ruchu turystycznego między obydwoma krajami.

Przy tej sposobności ustalone zostały również wzajemne wizyty głów państw Polski i Rumunii. W związku z tym następca tronu Rumunii, wielki książę Michał, w drodze powrotnej z koronacji w Londynie zatrzyma się w Warszawie, aby doręczyć Prezydentowi Rzeczypospolitej zaproszenie króla Karola.

Wyjazd Ministra Romana do Brukseli

W dniu 15. IV. rb. wyjechał do Brukseli minister Przemysłu i Handlu Roman celem rewizytowania ministra gospodarki narodowej Belgii van Isackera, który bawił przed kilku miesiącami w Warszawie. Wizyta ta dała sposobność do omówienia w atmosferze przyjaźni wzajemnego zrozumienia warunków rozszerzenia i dalszej rozbudowy wymiany handlowej pomiędzy Polską i Belgią. W rozmowach brali udział poza sferami oficjalnymi również przedstawiciele interesów gospodarczych. Minister Roman nie omieszkał wykorzystać tej sposobności do zetknięcia się z naszą emigracją w Belgii.

Aktualne zadania wyszkolenia

Na ostatniej odprawie Okręgowych Kierowników Ref. Og. - Wojsk. w końcu marca b. r., która również zgromadziła licznych Okręgowych Kierowników Wyszkolenia, poruszono szereg zagadnień, związanych nie tylko z wprowadzeniem trzechletniego programu wyszkolenia i pracy w życie, ale również z zawartą w nim treścią.

Wszystkie Okręgi wypowiedziały się, że jednym z najpilniejszych zadań jest stworzenie własnej kadry instruktorskiej. Zostanie to zrealizowane w różny sposób zależnie od możliwości lokalnych. Poza organizowaniem wła-

snych kursów wyzyskane zostaną obozy, prowadzone przez poszczególne Okręgowe Urzędy WF. i PW. Na obozy te zostaną delegowani członkowie PPW., którzy uzyskają tam instruktorskie wyszkolenie o charakterze ogólnym, jak również w poszczególnych specjalnościach. Prócz tego dla już wyszkolonych członków względnie dla tych, którzy mają za sobą dość długą praktykę wyszkoleniową Okręgi będą mogły uzyskać uprawnienia instruktorskie p. w., co w połączeniu z własnymi kursami w znacznej mierze zaspokoi nasze w tym kierunku potrzeby.

Z tą pracą instruktorsko - wyszkoleniową w PPW. łączy się ściśle nowy wykaz strzelań, zalecony przez Państwowy Urząd do użytku organizacyj p. w.

Na naszym terenie czynione są obecnie studia nad wprowadzeniem tych strzelań, a to celem uzgodnienia całej pracy wyszkoleniowej z wytycznymi organów nadzorczych. Wykaz ten w zasadzie opiera się na strzelaniach wojskowych, przy czym charakterystyczną jego cechą jest wprowadzenie strzelań t. zw. zastępczych, jako strzelania sportowe szkolne, sportowe szkolno - bojowe oraz strzelań ostrych z amunicji woskowej.

Łącznie przewiduje się oddanie 28 strzałów z broni małokalibrowej oraz 9-ciu z broni wojskowej — na osobę.

W strzelaniach zastępczych byłyby używane tarcze typu wojskowego — sylwetkowe na zielonym tle, odpowiednio zmniejszone, a więc strzelania na 50 mtr. będą odpowiednikami strzelań na 100 i 300 mtr.

Strzelania ostre są przewidziane na 100 i 300 mtr. do tarcz wielkości normalnej.

W strzelectwie w roku bież. będą zapoczątkowane 5-ciodniowe kursy przodowników strzelectwa. Mają one za zadanie praktyczne przeszkolenie członków PPW. w znajomości i władaniu bronią krótką i długą. Kursy te przeznaczone są przede wszystkim dla ludzi, posiadających już elementarne wiadomości ze strzelectwa i w programie ich położony jest silny nacisk na znajomość części składowych, a w pierwszym rzędzie na umiejętność operowania przyrządami celowniczymi.

Organizacja tych kursów oparta jest na systemie zeszłorocznych kursów łuczniczych, który w praktyce okazał się bardzo oszczędny i wydajny w osiągnięciu zamierzonych wyników.

W programie omawianych kursów zwrócono również baczną uwagę na właściwe pielęgnowanie i konserwowanie broni oraz na oszczędną gospodarkę amunicją i sprzętem wyszkoleniowym.

Sprawa ta posiada doniosłe znaczenie i w innych dziedzinach życia — w naszych natomiast warunkach na oszczędności i celowe zużycie materiału za mało może dotychczas zwracało się uwagę. Kiedy porównamy konsekwentną politykę oszczędnościową innych państw, jak np. w Niemczech, gdzie już dzieci w wieku szkolnym są zaprawiane w tym kierunku i zbierają surowce zużyte celem ponownej ich przeróbki — nasuwa się to zagadnienie i w Polsce, jako szczególnie aktualne ze względów gospodarczych.

Do realizacji tego zagadnienia najbardziej powołane są organizacje społeczne o typie wychowawczym i szkolącym, to jest takie właśnie, jak Pocztowe P. W.

W tym kierunku czynimy już pierwsze kroki w formie zorganizowanej, a jako jeden z przejawów tej akcji wprowadzono zbieranie łusek od amunicji zużytej przez członków na strzelaniach wyszkoleniowych oraz zawodniczych. Za zebrane łuski będzie przydzielona bezpłatna amunicja.

Staranne przeprowadzenie tego zarządzenia niewątpliwe da nam pewne oszczędności i ułatwi konieczne zaopatrzenie.

Leży to również w interesie wszystkich członków, jeżeli się weźmie pod uwagę, że organizacja nie jest w stanie przydzielić pełnej ilości amunicji, a więc im większy powstanie niedobór, tym większe świadczenia dodatkowe będą musieli ponieść sami członkowie na ten cel.

W zakresie sportu idziemy po dalszej drodze rozwojowej, a więc z jednej strony dążymy do jak najlepszego zmontowania sekcyj, tych najmniejszych komórek organizacyjnych, skupiających miłośników danego działu, a z drugiej — rozwój ilościowy sekcyj oraz ciągłe doskonalenie się w osiąganych wynikach będzie uzupełnieniem całego naszego programu.

Na tych przesłankach prowadzone wyszkolenie stworzy niewątpliwie podwaliny do dalszej pracy, a bogaty zasób doświadczeń, zebranych w roku bieżącym, pozwoli na usunięcie zaobserwowanych bolączek, względnie zmianę już istniejącego programu.

Poczta i Telekomunikacja

List pocztowy

Zarządzeniem Ministra Poczt i Telegrafów z dnia 9 marca b. r. wprowadzono do obrotu pocztowego i sprzedaży we wszystkich jednostkach eksploatacyjnych przedsiębiorstwa P.P.T.T. specjalne koperty z nadrukowanym znaczkiem pocztowym wartości 25 groszy i wkładką papieru listowego.

Ponieważ koperta pod względem swej istoty zbliżona jest do kartki pocztowej przeto przez analogię do niej i dla ułatwienia omówienia nowej usługi będziemy w dalszym ciągu używali na określenie wspomnianej koperty terminu „list pocztowy".

List pocztowy, jak to wynika z zarządzenia, składa się z trzech zasadniczych części: koperty, arkusza papieru listowego i znaczka pocztowego.

Koperta jest wykonana z papieru białego w wymiarze 155x 100 mm. i posiada na swej wewnętrznej stronie poddruk w postaci tła giloszowego koloru zielonkawo-niebieskiego, który uniemożliwia niepowołanym osobom przeczytanie korespondencji bez otwarcia koperty.

Na przedniej stronie koperty wytłoczone są cztery linie punktowane, przeznaczone na adres, z których trzecia od góry, służąca do wpisu nazwy urzędu pocztowego miejsca przeznaczenia, jest podkreślona grubą kreską i zaopatrzona w napis: „Urząd pocztowy".

Na odwrotnej swej stronie na górnej klapie, koperta ma umieszczony napis: „Nadawca" i dwie linie punktowane, przeznaczone na adres nadawcy listu.

Drugą częścią składową listu pocztowego jest papier listowy, którego arkusz o wymiarze 300 x 190 mm znajduje się wewnątrz każdej koperty.

Wreszcie trzecią część listu pocztowego ściśle zespoloną z kopertą stanowi znaczek pocztowy, wytłoczony w prawym górnym rogu koperty. Znaczek ten o wartości 25 gr. w kolorze niebiesko - zielonym przedstawia widok Belwederu.

Wszystkie nadruki na liście pocztowym wykonane zostały w jednolitym ciemnym kolorze niebiesko - zielonkawym. sprawiają cym miłe dla oka wrażenie.

Pierwszy nakład listów pocztowych wynosi 1.000.000 sztuk. Sądząc z powodzenia jakim się ciesza one wśród klientów można przypuszczać, że nakład ten już wkrótce zostanie całkowicie wyczerpany.



Wyraz realnej pracy P.P.W. — pocztylion na nartach w służbie.

Przyczyną powodzenia listów pocztowych jest ich estetyczne i solidne wykonanie oraz szereg korzyści, jakie dają klientom.

Dawniej klient wysyłając list musiał oprócz znaczka opłaty odpowiedniej wartości, kupowanego najczęściej w urzędzie p. t., mieć przygotowaną kopertę i papier, płacąc za każdą rzecz oddzielnie, co w sumie stanowiło wydatek mniej więcej 30 gr. dla zamiejscowego listu niezależnie od kłopotu połączonego z przechowywaniem i naklejaniem znaczka. Obecnie klient kupując list pocztowy otrzymuje za 25 gr. wszystkie rzeczy niezbędne do wysłania listu zamiejscowego, a więc kopertę ze znaczkiem i papier listowy. Ponadto ewentualność nieprawidłowego zaadresowania listu lub też całkowitego zapomnienia umieszczenia adresu znacznie się redukuje, ponieważ nadruk strony adresowej i odwrotnej koperty zwraca uwagę nadawcy na adres i sposób jego umieszczenia na liście.

Nie ulega wątpliwości. że nowa usługa pocztowa poza znacznymi korzyściami dla klienta przyniesie również niemniejsze korzyści i dla przedsiębiorstwa. W pierwszym rzędzie list pocztowy jako tańszy od listu prywatnego nakładu. kombinowanego z koperty i znaczka oraz możliwy do nabycia we wszystkich placówkach stałych i ruchomych przedsiębiorstwa na terenie całego państwa przyczyni się niewątpliwie znacznie do zwiększenia ilości korespondencji przesyłanej drogą pocztową, gdyż dotychczas w bardzo wielu przypadkach klienci rezygnowali z wysłania korespondencji z powodu niemożliwości nabycia w późnej porze lub małych miejscowościach znaczków pocztowych.

Do rzędu mniejszych lecz niewątpliwych korzyści przynoszonych przez list pocztowy należy zaliczyć takie jak: usprawnienie stemplowania listów, gdyż listy pocztowe posiadają znaczki zawsze tylko z prawej strony u góry, przyśpieszenie segregacji na sortowni i w ambulansie przez umiejscowienie adresu odbiorcy z prawej strony u dołu, usprawnienie pracy przy segregacji i sporządzaniu wiązanek listowych przez znormalizowanie wymiarów listów pocztowych i wreszcie ułatwienie kontroli opłat oraz doręczenia przez wprowadzenie standartowego typu listu.

Wszystkie te zalety listu pocztowego przyczynią się niewątpliwie przy masowym obrocie tych listów do znacznego usprawnienia i uproszczenia pracy w przedsiębiorstwie.

Ulgi telefoniczne dla pracowników P. i T.

Jak wiadomo. Ministerstwo Poczt i Telegrafów zwolniło z dniem 1.III. b. r. pracowników p. p. „P. P. T. i T." od uiszczania opłat wstępnych i instalacyjnych

za zakładanie stacyj telefonicznych abonentowych na sieciach p. p. „P. P. T. i T."; analogiczne ulgi zgłosiła na swoich sieciach telefonicznych PAST, przy czym odnoszą się one oczywiście tak do pracowników p. p. „P. P. T. i T." jak i PAST.

W szczególności ulgi te obejmują zwolnienie pracowników p.-t. od opłat:

1. wstępnych i instalacyjnych za zakładanie stacyj telefonicznych abonentowych, przy czym wchodzą tu oczywiście w grę aparaty telefoniczne końcowe: ścienne lub biurkowe,

2. za przeniesienie aparatu telefonicznego na inne miejsce a więc do innego pokoju lub lokalu w tym samym lub innym budynku (poz. 23 taryfy telefonicznej PPT. i T. oraz poz. 4 taryfy telefonicznej PAST.).

Manipulacja związana z założeniem telefonu na warunkach ulgowych jest nader prosta i sprowadza się do złożenia — równocześnie ze zgłoszeniem o zainstalowanie stacji telefonicznej abonentowej — odpowiedniego zaświadczenia według ustalonego wzoru: wzór ten jest następujący:



Finaliści mistrzostw szermierczych w Łodzi — W. K. S. i P. P. W.

Do . . . . . w , , , , ,

Proszę o założenie telefonu ściennego (biurkowego) w mieszkaniu moim ul. . . . . . bez pobierania opłaty wstępnej i instalacyjnej. Taryfowe opłaty abonamentowe stałe i za rozmowy obowiązuję się opłacać regularnie w terminach przewidzianych taryfą.

Ze względu na ulgowe założenie mi telefonu obowiązuję się nie korzystać z prawa zrzeczenia się telefonu z przepisaniem abonamentu na korzyść innego abonenta.

. . dn. . . 19 , , r, podpis

Niniejszym zaświadcza się że podpisany powyżej p. . . . jest pracownikiem w . . . stopnia służbowym i Dyrekcja zgłoszenie w/w popiera.

Dn. . . . . . . 19 . . . Dyrekcja OP. i T. w . . . .

W trosce o zdrowie

Zakończony w połowie kwietnia okres realizacji planu zimowego pracy w PPW. był dalszym ciągiem rozwoju akcji wychowania fizycznego wśród naszych członków. Na pierwsze miejsce wysunęła się szczęśliwie pomyślana sprawa organizacji wypoczynkowych urlopów. Dość wspomnieć, że na przestrzeni zaledwie trzech lat ugruntowało się zaufanie pracowników pocztowych do wszystkich imprez organizowanych przez PPW., a w szczególności wielką popularnością cieszyły się ośrodki narciarskie. Starania władz PPW, zmierzające do postawienia ośrodków na wysokim poziomie, dzięki starannemu ustaleniu warunków pobytu przez zapewnienie wygody i atrakcyjności przy możliwie najniższych kosztach, w krótkim czasie dały nadspodziewanie dobre wyniki. Wyrazem szybkiego rozwoju akcji racjonalnego i przystępnego dla wszystkich organizowania urlopów jest wzrastająca z roku na rok frekwencja, która w ubiegłym sezonie zimowym zwiększyła się aż trzykrotnie w stosunku do poprzedniego okresu zimowego. Pomimo znacznego rozszerzenia ośrodka w Zakopanem, mimo urządzenia dodatkowych ośrod-





ków narciarskich, w Zwardoniu i Siankach, ilość zgłoszeń przewyższyła możliwości kwaterunkowe.

Koszt pobytu za okres dwutygodniowy wraz z przejazdem wahał się w granicach 50—60 zł., uczestnicy korzystali z bezpłatnej nauki jazdy na nartach. Program urozmaicony był wycieczkami, z których na wyróżnienie zasługuje jazda kolejką linową na Kasprowy Wierch, saniami do Morskiego Oka. Na każdym turnusie przeprowadzano badania lekarskie w zakładzie rentgenologicznym. Organizowano dla uczestników zawody sportowe. Wiele wieczorów towarzyskich i tanecznych przyczyniło się skutecznie do całkowitego współżycia członków z różnych stron Polski. W podobny sposób urządzone były ośrodki w Zwardoni i i Siankach.

Prawie tysiąc osób w ośrodkach w okresie zimy — to poważny dorobek organizacyjny, świadczący o celowości i właściwym doborze metod w zapewnianiu praw i przywilejów rosnącym szeregom członków.

Szkolenie kadry referentów w. f. i instruktorów narciarstwa przeprowadzono na kilku kursach dwutygodniowych. W sumie kursy narciarskie o różnych poziomach wyszkolenia ukończyło 70 osób, reprezentujących wszystkie Okręgi PPW.

Z pobytu w ośrodkach korzystali również członkowie wyróżnieni za owocną pracę w organizacji. Zarząd Główny pokrył koszta pobytu i przejazdy za wyznaczonych przez Okręgi członków w liczbie 60 osób.

Dzięki pomocy Pana Ministra oraz PUWF i PW. zorganizowano po raz pierwszy kursy narciarskie dla służby doręczycielskiej i niższej służby technicznej. Narty jako niezastąpiony środek lokomocji w terenie górzystym nie były dotąd wykorzystane w służbie pocztowej. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że w najbliższych latach narciarstwo zdobędzie pełne prawa w przedsiębiorstwie, przyczyniając się skutecznie do usprawnienia usług pocztowo - telegraficznych, a równocześnie uprzyjemni spełnianie ciężkiego obowiązku zastępom służby doręczycielskiej i technicznej przy usuwaniu przeszkód na liniach telefonicznych w okresie dużych opadów śnieżnych.

Z końcem lutego odbyły się drugie ogólne zawody narciarskie PPW. w konkurencji międzyorganizacyjnej w Zakopanem. Do uczestnictwa w zawodach zaproszono Związek Strzelecki, Kolejowe P. W. i P. W. Leśników. Pomimo fatalnych warunków atmosferycznych i śniegowych na starcie stanęło ponad 200 uczestników i uczestniczek. Pierwszego dnia przeprowadzono bieg zjazdowy dla mężczyzn i kobiet w konkurencji PPW. Wśród członkiń triumfowała po raz drugi Wilnianka, natomiast w biegu mężczyzn wysunęli się reprezentanci Krakowa przed groźnymi rywalami z Katowic. W drugim dniu zmierzyły się reprezentacje pokrewnych Organizacji w biegu patrolowym. Patrole nasze po ciężkiej walce uległy przedstawicielom Związku Rezerwistów, Związku Strzeleckiego i PW. Leśników. Zespół z Okręgu Katowickiego osiągnął zaszczytne miejsce, pozostawiając za sobą najlepszy zespół z Kolejowego PW. Wyniku naszych zespołów nie możemy uważać za klęskę, gdyż zwycięskie patrole składały się ze znanych zawodników, zaprawionych w wielu zawodach narciarskich. Nagrodę wędrowną Pana Ministra Poczt i Telegrafów zdobył patrol Związku Rezerwistów z Istebnej, który odniósł również sukces w Marszu Szlakiem Huculskim II Brygady Legionów.

Doceniając znaczenie uczestnictwa w marszach narciarskich, organizowanych przez władze wojskowe, Pocztowe P. W., podobnie jak w roku ubiegłym, wystawiło trzy patrole z Okręgu Katowickiego, Krakowskiego i Lwowskiego. Na podkreślenie zasługuje fakt ukończenia przez wszystkie patrole ciężkiego marszu karpackiego. Nagrodę Pana Ministra dla najlepszego patrolu PPW. zdobyli przedstawiciele Krakowa.

Do Marszu Zułów—Wilno P. P. W. wystawiło trzy patrole z Okręgu Warszawskiego, Lubelskiego i Wileńskiego. O dużym wyrobieniu sportowym i dyscyplinie świadczy również ukończenie przez trzy zgłoszone patrole uciążliwego marszu. Najlepszym patrolem okazał się zespół Wilnian, któremu przyznano przechodnią nagrodę Pana Ministra.

Tyle o wynikach pracy w okresie ubiegłego sezonu zimowego.



Otwarcie świetlicy w Wilnie. Drugi od lewej ob. dyr. Kominkowski.

PLAN PRACY NA OKRES LETNI.

Badania lekarskie. Po wprowadzeniu trzyletniego programu szkolenia i pracy, w którym jasno określono zasadę powszechności przez wprowadzenie norm pracy obowiązkowej, stwierdzenie stanu zdrowia stało się koniecznością, warunkującą słuszność i celowość stosowania przymusu organizacyjnego.

Następnie stan zdrowia względnie jego zmiany w znaczeniu poprawy są najwłaściwszym wskaźnikiem skuteczności zabiegów ze strony wychowania fizy-



Sezon letni zbliża się...



I w tym roku jedziemy nad morze...

cznego. W wielu wypadkach, nie znając dokładnie stanu zdrowia naszych członków, można doprowadzić do ruiny organizmu przez nieodpowiedni dobór ćwiczeń.

W żadnym wypadku nie wolno bagatelizować badań lekarskich, zwłaszcza, gdy chodzi nam o uzyskanie wielkiego i trwałego dorobku w wychowaniu fizycznym. Skoro celem wszystkich poczynań w wychowaniu fizycznym jest zdrowie, w takim razie kontrola zdrowia staje się nakazem, o którym nie wolno zapominać. Przeprowadzone w roku ubiegłym badania lekarskie w kilku oddziałach są wyraźnym ostrzeżeniem, że warunki pracy zawodowej wymagają natychmiastowego przeciwdziałania ujemnym wpływom życia codziennego. Po ocenie lekarskiej trzeba bezzwłocznie ułatwić naszym członkom zetknięcie się z słońcem, wodą i czystym powietrzem. Na gwałt należy zmieniać dotychczasowe wyniki badań. Niezdolność do ćwiczeń fizycznych nie może wyrażać się w tak wysokim procencie. Pięćdziesiąt, sześćdziesiąt, siedemdziesiąt, a niejednokrotnie i osiemdziesiąt procent niezdolnych w zespołach badanych, to cicha skarga, która musi trafić do przekonania, władz, dysponujących środkami zaradczymi. Proces niedołężnienia musi być powstrzymany.

Zagadnienie opieki lekarskiej w PPW. zostało konkretnie ujęte dopiero w roku bieżącym. Na ten cel przeznaczono nieznaczne coprawda fundusze, które jednak pozwolą na zapoczątkowanie powszechnej kontroli stanu zdrowia naszych członków.

BUDUJEMY MAŁE BOISKA PRZY URZĘDACH POCZTOWYCH.

Brak boisk sportowych utrudniał w wielu wypadkach realizację zamierzeń w oddziałach i placówkach. Urządzenie prowizorycznego boiska nie pociąga za sobą wielkich kosztów. Aby mieć własne boisko, trzeba tylko zrozumienia i przychylności naczelnika urzędu oraz odrobinę inicjatywy, sprytu z domieszką dobrej woli u jednego lub kilku członków w oddziale. Boisko powinno się znajdować w najbliższym sąsiedztwie miejsca pracy. Ambicje w tym kierunku należy ograniczyć do rozmieszczenia boiska do siatkówki, które może być mniejsze od obowiązujących wymiarów. W wypadku, gdy teren na to pozwala, można jeszcze założyć dodatkowo boisko do koszykówki. Jeżeli do tego dodamy jeszcze skocznie do skoku wdal i wwyż oraz rzutnie do pchnięcia kulą, urządzimy miniaturowy teren do ćwiczeń. Budowa większych boisk i stadionów poza znacznym wysiłkiem finansowym pociąga jeszcze duże koszta przy konserwacji tych objektów. Na apel rozpoczynamy pracę we wszystkich placówkach i oddziałach. Gdy zajdzie konieczność zwrócenia się do Zarządu Okręgowego o radę lub częściową pomoc przy organizowaniu boiska, Zarząd Okr. nie uchyli się od wsparcia zasługującej na wyróżnienie zaradności członków oddziału.

GŁÓWNE ZAWODY SPORTOWE.

Zarząd Główny projektuje w terminie 21 i 22 sierpnia urządzenie wielkich zawodów sportowych w Krakowie. W programie zawodów sportowych uwzględnione będą następujące dyscypliny i konkurencje sportowe:

lekka atletyka: panie — 60 mtr., skok wdal, kula, trójbój (60 mtr., skok wwyż, kula); panowie — 100 mtr., 3000 mtr., skok wdal, kula, dysk, trójbój (skok wwyż. oszczep, 400 mtr.);

piłka ręczna: — mężczyźni — siatkówka; panie — siatkówka;

kolarstwo: — patrolowy wyścig szosowy na dystansie 50 km. w składzie 1 — 2;

kajakarstwo: — wyścig na dystansie 5 km. z prądem — kajaki dwuosobowe;

pływanie: — panowie — 100 mtr. stylem dowolnym; panie — 50 mtr., stylem dowolnym.

Wstępem do eliminacyjnych zawodów sportowych w placówkach i oddziałach będzie okres zaprawy do Państwowej Odznaki Sportowej.

Eliminacyjne zawody w oddziałach odbędą sie w okresie czerwca i lipca. W dalszym ciągu zwycięscy w zawodach oddziałowych i w placówkach zawodów okręgowych. Zawody okręgowe przeprowadzone będą według następującego terminarza:

okręg warszawski — 8 sierpnia
„ lubelski — 25 lipca
„ wileński — 1 sierpnia
„ katowicki — 8 sierpnia
„ krakowski — 25 lipca
„ lwowski — 8 sierpnia
„ poznański — 18 lipca
„ bydgoski — 4 lipca
„ Radio — 8 sierpnia.

W zawodach głównych w Krakowie utrzymana będzie zasada, że jeden zawodnik uczestniczyć może tylko w jednej konkurencji. Warunkiem uczestnictwa będzie wypełnienie określonych norm pracy obowiązkowej.

INNE IMPREZY SPORTOWE.

W pierwszych dniach sierpnia Pocztowe P. W. będzie reprezentowane w Marszu Szlakiem Kadrówki na trasie Kraków — Kielce. Jedną lub dwie drużyny marszowe przygotuje do tradycyjnego marszu Zarząd Okręgu Krakowskiego wspólnie z Zarządem Okręgu Katowickiego.

Uzupełnieniem zeszłorocznej wędrówki kolarskiej będzie wędrowny obóz kolarski, zorganizowany na wzór poprzedniego. Obóz rozpocznie się w Wilnie dnia 2 września. Trasa prowadzić będzie wzdłuż granic wschodnich do Lwowa, a następnie Podkarpaciem do Zakopanego. Rozwiązanie obozu nastąpi 29 września.

LETNIE OŚRODKI WYPOCZYNKOWE.

W lecie b. r. podobnie jak w latach ubiegłych będą zorganizowane trzy ośrodki wypoczynkowe.

Ośrodek morski będzie utworzony w Jastrzębiej Górze. Czas trwania obejmie cztery turnusy dwutygodniowe po 60 osób każdy.

Pierwszy turnus rozpocznie się 2 lipca, drugi 17 lipca, trzeci 2 sierpnia, ostatni zaś turnus trwać będzie od 17 do końca sierpnia. Na urządzenie ośrodka wynajęto dwupiętrowy, murowany pensjonat, w którym zapewniono większe od dotychczasowych wygody. Zarząd Główny powierzył organizację ośrodka Zarządowi Okręgowemu w Bydgoszczy.

Drugi ośrodek w Zakopanem na Cyrli we własnym pensjonacie organizuje Zarząd Okręgu Krakowskiego. Z uwagi na rozpoczętą rozbudowę, otwarcie ośrodka nastąpi dopiero w połowie sierpnia. Koszt pobytu w wygodnie urządzonym ośrodku wahać się będzie około 3 zł. dziennie.

Trzeci ośrodek czynny będzie w okresie jesiennym. Ośrodek ten ma być urządzony w Zaleszczykach lub najbliższej okolicy w okresie od 2 do 30 września w dwóch dwutygodniowych turnusach od 2 do 15 i drugi od 17 do 30 września. Ośrodek pomieści około 50 osób w każdym turnusie. Organizacją ośrodka zajął się Zarząd Okręgu Lwowskiego.

Szczegółowe informacje o warunkach pobytu z dokładnym określeniem kosztów będą podane do ogólnej wiadomości w najbliższym czasie przez Zarząd Główny.



Zakończenie turnieju szachowego w Bydgoszczy



Drużyny szermiercze W.K.S. i P. P. W. w Łodzi.

Od Redakcji

W głębokiej trosce o zachowanie właściwego poziomu pisma Redakcja P.P.W. zwraca się tą drogą do wszystkich członków i członkiń Organizacji z apelem o jaknajdalej idącą współpracę w redagowaniu naszego organu centralnego.

Osiągnięte przez nas na całym szeregu terenów pracy wyniki, które niejednokrotnie sukcesami mogliśmy nazywać, domagają się od nas wszystkich zwrócenia baczniejszej niż dotąd uwagi, na pracę w dziedzinie prasowo-propagandowej.

Najlepszą gwarancją osiągnięcia wyników, z których moglibyśmy być szczerze dumni, a do takich tylko wyników chcemy zmierzać, jest praca zespołowa, gromadna.

Pismo nasze nie może być pismem dla pepewiaków!

MUSI ONO STAĆ SIĘ PISMEM PEPEWIAKÓW!

Zatym nie ociągajcie się długo. Nie brak wśród Was i talentów literackich. Trochę dobrej woli i zrozumienia, a bezsporne rezultaty osiągniemy.

Piszcie wszyscy, jak umiecie. Nie zrażajcie się pierwszym niepowodzeniem. To, co zdaniem Waszym jest słabe, może się okazać wartościowe. Ocena własna jest zawsze bardziej surowa.

A więc rzucamy hasło: PEPEWIACY DO PIÓRA!

Pokażmy, że jeżeli tylko zechcemy, staniemy się nawet i literatami.

DLA PEPEWIAKA BOWIEM RZECZY NIEMOŻLIWYCH NIE MA.

Redakcja.

Rozpoczynamy sezon wycieczkowy

Wszechstronnie doniosłe znaczenie wycieczek, świetne rezultaty tej akcji w roku ubiegłym skłoniły Zarząd Główny do opracowania obowiązującego na rok bieżący regulaminu konkursu wycieczkowego.

Celem konkursu wycieczkowego traktowanego, jako jeden ze środków akcji kulturalno-oświatowej, jest wzbudzenie zamiłowań krajoznawczych, poznanie terenu, oderwanie członków od codziennego trybu życia miejskiego, a co najważniejsze, dalsze wdrażanie się do życia gromadnego, zbiorowego zapoczątkowanego akcją świetlicową.

W konkursie wycieczkowym mogą brać udział wszyscy członkowie P.P.W., ich rodziny i goście. Zespół wycieczkowy ma się składać co najmniej z 5 uczestników — członków P.P.W. Specjalna, odmienna norma wyznaczona została dla wycieczek kajakowych. Składać się one muszą co najmniej z 3 członków, a w wycieczce muszą brać udział 2 kajaki.

Wycieczka ma być zorganizowana na odległość nie mniejszą od 6 km, a trwać przynajmniej 4 godziny. Organizowane w ramach konkursu wycieczki otrzymują następującą punktację:

1) wycieczki kajakowe 15 p.
2) „ piesze 15 p.
3) „ koleją, statkiem, autobusem 3 p.
4) wycieczki rowerem 5 p.
5) za każdego uczestnika członka P.P.W. ponad ustaloną ilość 2 p.
6) za każdego członka rodziny i gościa 1 p.
7) za każdy kilometr ponad normę (tylko piesze i kajakowe) 1 p.
8) za odwiedzenie w czasie wycieczki Oddziału lub Placówki 5 p.
9) za wycieczkę — rewizytę Oddziału, który organizował poprzednią wycieczkę 10 p.
10) za odczyt, pogadankę 5 p.
11) za imprezę sportową 3 p.
12) za rozpoczęcie wycieczki przed 6-tą rano 4 p.
   a) za każdy dzień 5 p.
   b) z noclegiem 5 p.
13) za komplet zdjęć fotograficznych, ujętych w album Oddziału przy co najmniej 5 wycieczkach 100 p.

Konkurs rozpoczyna się 1-go czerwca i trwać będzie do 30-go września.

Zebrany materiał z akcji wycieczkowej w roku ubiegłym najlepiej świadczy o oddźwięku, jaki akcja ta wywołała w terenie. Organizowane niemalże przez wszystkie Oddziały wycieczki przyniosły w efekcie swym cały szereg własnych, bo pepewiackich utworów literackich, szkiców i rysunków. Tak np., zwiedzenie cmentarza po poległych legionistach skłoniło szereg uczestników do dania wyrazu posiadanemu przez nich talentowi literackiemu; pod wpływem nastroju, wrażenia swe przelali na papier bądź w formie wiersza, bądź prozy, bądź też rysunku.

Niesłychanie ciekawy pod każdym względem materiał przekonał nas, że w gronie naszym istnieją niewątpliwie talenty dotąd nieznane.

A wszystko to dzięki zdawało by się błahej i mało ważnej akcji wycieczkowej.

Nie wątpimy ani przez chwilę, że akcja ta w dalszym ciągu samorzutnie rozwijać się będzie.

Tych wszystkich, którzy przyjemności wycieczkowych już zaznali namawiać nie potrzeba. Pozostali zachęceni przez kolegów i współtowarzyszy pracy na pewno pójdą za ich przykładem.

Oczekujemy poważnej rozgrywki konkursowej. Bo też jest i o co ubiegać się. Poza zaszczytem otrzymania palmy pierwszeństwa wycieczkowego, Zarząd Główny i każdy Okręg za pierwsze trzy miejsca przyznawać będzie odpowiednie nagrody.

Wycieczkowicze na start. W szlachetnym współzawodnictwie walczcie o zaszczytne pierwsze miejsce.



P.P.W. PRZY PRACY. Z ŻYCIA OKRĘGÓW I ODDZIAŁÓW.

W pamiętnych dniach 18 i 19 marca b. r. wszystkie Okręgi, Oddziały, a nawet placówki zorganizowały uroczyste akademie. W szeregu miejscowości akademie pepewiackie zaszczycili swą obecnością przedstawiciele armii i władz administracji ogólnej.

Jeżeli piszemy o akademiach, należy także wspomnieć o pięknej inicjatywie Oddziału P.P.W. w Gdyni, który w 17 rocznicę odzyskania dostępu do morza dał wyraz żywego przywiązania pocztowców do naszego wybrzeża morskiego. Przebieg uroczystości akademii zobrazował licznie zebranym pepewiakom wyniki prac Polski na morzu, powstanie Gdyni, rozwój polskiej marynarki wojennej i handlowej. W części artystycznej akademii na specjalne wyróżnienie zasłużył zespół teatralny ,który odegrał obraz p .t. „Pod Pruskim Obuchem“.

POCZTOWCY ZAWSZE OFIARNI.

Na apel Ogólnopolskiego Komitetu Pomocy Zimowej Bezrobotnym stanęli w zwartym, jak zawsze szeregu i pocztowcy. Niezależnie od opodatkowania się na ten cel według norm ustalonych przez Komitet, pepewiacy w szeregu miejscowości stawili się do zbiórki ulicznej. Zniknęły na ten czas w tak doniosłej akcji wszelkie różnice wynikające z pochodzenia, czy warunków służbowych. Pocztylion i naczelnik urzędu z jednakim zapałem oddali się służbie dla sprawy ogólnej. Liczne wycinki prasy prowincjonalnej podkreślające wysoce obywatelskie stanowisko P.P.W. są tego najlepszym dowodem.

P.P.W. W SŁUŻBIE OBRONY NARODOWEJ.

I w akcji zbiórkowej na rzecz Funduszu Obrony Narodowej pepewiacy nie zawiedli. Należy tu z szczególnym uznaniem podkreślić poważne rezultaty zbiórki tym bardziej, że nosiła ona charakter jak najbardziej dobrowolny, a Zarząd Główny zdając sobie sprawę z ciężkiej sytuacji finansowej pocztowców nie wydał w tej sprawie żadnych zarządzeń. Ogółem pocztowcy ofiarowali na F.O.N. ponad 80.000 zł. Pierwsze miejsce w akcji zbiórkowej zajęła bezapelacyjnie Małopolska — Lwów i Kraków. Tradycja krwawych walk legionowych i twardej służby dla Ojczyzny w okresie najcięższym nie pozwoliła tym dwu ośrodkom zająć pozycji gorszej.

Pepewiacy małopolanie brawo!

BIERZMY PRZYKŁAD Z TARNOWA

W szczególny, lecz jakże znamienny sposób uczcił dzień Imienin Marszałka Śmigłego Oddział P.P.W. Tarnów. Korzystając z okazji tak wielkiej uroczystości zorganizował miesięczny kurs nauki strzelania dla orląt P.P.W. W dniu 18 marca odbyły się zawody o odznakę strzelecką, które były oficjalnym zakończeniem kursu. 19 kwietnia odbyła się uroczystość wręczenia uczestnikom dyplomów i nagród. Kurs ukończyło 24 dzieci w wieku od lat 9 do 15, odznaki zdobyło 12 dzieci. W kokurencji męskiej I miejsce zajął Tracz Ryszard; żeńskiej — Klęskówna Mieczysława. Zaprawieni w nauce strzelania młodociani uczestnicy kursu złożyli obecnemu na uroczystości P. Staroście przyrzeczenie pracy w myśl wskazań Naczelnego Wodza. Po Tarnowie oczekujemy równie miłych wiadomości z ośrodków innych.

PEPEWIĄTKA TORUNIA PRZY BIESIADNYM STOLE.

Oddział P.P.W. w Toruniu zorganizował w dniu 7 marca w swej świetlicy kiermasz, w którym wzięło udział 120 przedstawicieli narybku pepewiackiego. Celem imprezy było bliższe zaznajomienie się dzieci pocztowców, oraz zachęcenie rodziców do pracy w zakresie opieki nad dzieckiem. Cel został w 100% osiągnięty. Przybyła dziatwa bawiła się ochoczo, zdradzając przy tym wiele pomysłowości i inicjatywy. O wspaniałym nastroju świadczyły też wcale dobre apetyty młodych pepewiątek, które pod tym względem dystansowały rodziców. Całość imprezy wywarła na zebranych niezapomniane wrażenie.

NOWA ŚWIETLICA P. P. W.

W dniu 18 kwietnia odbyło się uroczyste poświęcenie świetlicy PPW. w Wilnie. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele miejscowych władz państwowych, oraz Zarządu Głównego PPW.

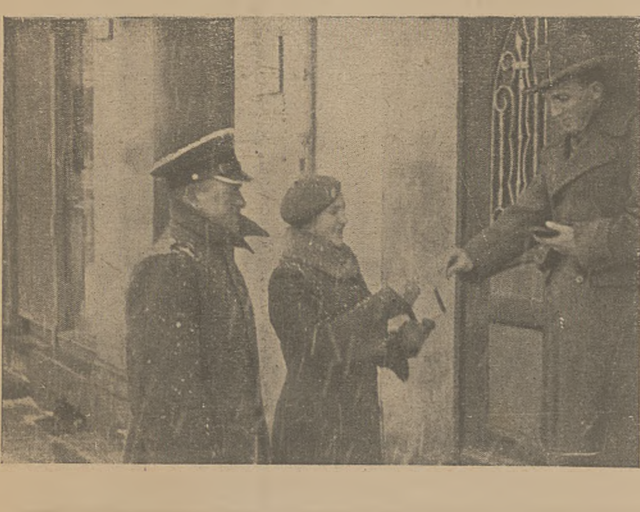
Świetlica mieści się w domu przy ul. Dominikańskiej 15. Całość sprawia wrażenie imponujące. Bo też czego tam nie ma? I świetlica z sceną teatralną, i stołówka i pokoje do gier i sala t. zw. rycerska czynią zadość wszechstronnym potrzebom organizacji. Nowy tak piękny dorobek Okręgu Wileńskiego stanie się ośrodkiem bardziej intensywnej pracy organizacyjnej i kuźnią, w której wykuwać się będzie zespół nowych i trwałych wartości.

PPW. w Wilnie może być szczerze dumne z dokonania tak wielkiego dzieła.

II ZJAZD OKRĘGU Nr. 1.

W dniach 17 i 18 kwietnia rb. odbył się w Warszawie II Zjazd Delegatów Okręgu. Uczestnicy Zjazdu złożyli wieniec na Grobie Nieznanego Żołnierza.

Po udzieleniu ustępującemu Zarządowi absolutorium, oraz uchwaleniu szeregu wniosków dotyczących dalszych prac Okręgu, wybrano nowy Zarząd z Ob. Dyrektorem Żuchowiczem na czele.



Pocztowcy w Kościerzynie w zbiórce na pomoc zimową.

Centralny Obóz Żeński

W miesiącu lipcu i sierpniu w Kosmaczu koło Kołomyi zostanie zorganizowany Centralny Wyszkoleniowy Obóz Żeński.

Położenie Kosmacza jest wymarzonym terenem obozowym.

Duża, nadzwyczaj malowniczo położona polana, otoczona ze wszech stron górami i lasem, okolona niewielką rzeczką zwaną Pistynką, posiada doskonałe naturalne granice, dające możność łatwego zorganizowania całokształtu życia obozowego.

Pistynka posiada wodę krystalicznie czystą, o wszystkich cechach wysokogórskiej rzeczki. -

Spadająca z siłą woda wodospadu wydrążyła naturalny basen, zapewniając zdrową i najzupełniej bezpieczną kąpiel.

Doniosłym czynnikiem wychowawczym są śliczne tereny wycieczkowe, położone w najbliższej okolicy obozu, które można wykorzystać dla celów krajoznawczych. Łagodne wzniesienia, nie wymagające specjalnego treningu turystycznego stanowić będą doskonałe uzupełnienie ćwiczeń z dziedziny wychowania fizycznego.

Kosmacz jest jedną z piękniejszych miejscowości w paśmie Czarnohorskim, a otoczony górami, posiada nadzwyczaj łagodny klimat i bardzo mało opadów atmosferycznych. Są tam także cztery źródła mineralne, z tych trzy żelaziste, a jedno szczawiowe. Nie wykluczone, że Kosmacz będąc miejscowością już dziś klimatyczną, stanie się w przyszłości uzdrowiskiem.

Tegoroczny nasz obóz podzielony będzie na 4 tury, tak, że skład członkiń będzie się zmieniać co 2 tygodnie. Kadrę instruktorską stanowić będą instruktorki PPW. jak również i pokrewnych organizacji.

Program zajęć na obozie uwzględniać będzie przede wszystkim stronę praktyczną pracy, wykorzystując warunki naturalne.

Lwią część ćwiczeń stanowić będą zajęcia z dziedziny wychowania fizycznego jak: pływanie, gry sportowe i lekka atletyka. Od czasu do czasu — trochę łucznictwa i musztry; codzień — 30 minut gimnastyki porannej.

A gdy mrok łagodnym ruchem otuli cały świat, gromada „pepewiaczek" zasiędzie wokół ogniska i rozlegać się będzie w ciszy wieczornej melodia słodka, rzewna i poważna. Zespalać się będzie gromada co raz mocniej. O, bo ogniska spajają nas silniej, aniżeli wszystkie pisane przykazania i idee.

Nie czekajcie więc długo, obywatelki, a zgłaszajcie się do Zarządu Głównego na Centralny Wyszkoleniowy Obóz Żeński, by wypocząć wśród lasów i gór, wykąpać się w zimnych wodach ukrytych jezior i poznać prawdziwe piękno życia! Nie będą to już marzenia — tam będzie rzeczywistość. Tam dopiero poznacie, jak to z maleńkiej iskierki, tłącej w ognisku, powstaje płomień, ogarniający cały kraj, — rzucając blaski w najodleglejsze zakątki, rozkazując — porywając do czynu. Każda z nas ogień ten będzie musiała utrzymać i dostarczać paliwa, aby nie przygasł za lada podmuchem, lecz aby przetrwał wszystkie burze i niepogody.

II. ODPRAWA OKRĘGOWYCH KIER. REF. P. K.

25.IV. b. r. odbyła się w Lublinie II odprawa Okręgowych Kier. Ref. P. K., na której wysłuchano sprawozdań z dotychczasowej działalności Okr. Kier. Ref. P. K. i omówiono program i organizację pracy P. K. na najbliższy okres. Poza tym uchwalono cały szereg wniosków.

Odprawę zaszczycił swoją obecnością ob. Prezes Okręgu II ppłk. Świętochowski, jak również Kier. Wyszk. ob. Szulc oraz sekretarz ob. Kamecki.

Po odprawie Oddział żeński Lublin zorganizował pożegnalny podwieczorek, na którym również był obecny ob. prezes ppłk. Świętochowski oraz członkinie i członkowie Oddziałów Lubelskich.

Uczestniczki odprawy rozjechały się do swych ośrodków w bardzo miłym i serdecznym nastroju.

KURS INFORMACYJNO - ORGANIZACYJNY.

Od dn. 22.IV. b. r. staraniem Referatów P. K. Zarządu Głównego i Zarządu Okr. Nr. 1, został zorganizowany w Warszawie dochodzący kurs informacyjno - organizacyjny dla członkiń Oddziałów Warszawskich. Zainteresowanie kursem jest b. duże.

Rywalizujmy

Aby móc uwypuklić rezultaty prac poszczególnych Okręgów, czy oddziałów i podać je do wiadomości ogółu członków naszej organizacji, w miesięczniku P. P. W. wprowadzona zostaje kolumna p.t. „Rywalizujmy".

W kolumnie tej zamieszczane będą wiadomości o takim dorobku i wynikach, osiągniętych w poszczególnych Okręgach, czy oddziałach, które będą zasługiwać na wyróżnienie jako wybiegające ponad normalny wynik działalności.

Każda dziedzina pracy, najbliższa uzdolnieniu i zamiłowaniu członków, daje możność osiągnięcia jak najbardziej dodatnich wyników, które nie mogą być obojętne dla życia organizacji.

Celem podkreślania takich wyników będzie zachęcanie innych jednostek organizacyjnych do podjęcia szlachetnej rywalizacji i powiększenia swego dorobku organizacyjnego przez wskazanie już osiągniętych wyników i sposobów, przy pomocy których wyniki takie zostały osiągnięte.

Zarząd Główny prosi Zarządy Okręgów o nadsyłanie do tej kolumny odpowiednich materiałów, które mogłyby być już w najbliższych numerach pisma zamieszczane.

Pamiętajmy o dziecku

Pocztowe Przysposobienie Wojskowe wespół z innymi organizacjami pracowników pocztowych dało piękny przykład zdrowej inicjatywy na jednym z odcinków pracy samopomocowej — opieki nad dzieckiem.

Żywo odczuwana potrzeba zwiększenia rozmiarów akcji opieki, skłoniła nas do wystąpienia z inicjatywą sharmonizowania dotychczasowych w tej dziedzinie poczynań i zespolenia wysiłku.

Powołany do życia przy czynnym współudziale P.P.W. i Związków Zawodowych Komitet Opieki nad Dzieckiem rozpoczął już swe prace.

Korzystając z łamów naszego organu chcielibyśmy najszerszej masie pracowników przedstawić te założenia, na których prace Komitetu opierać się będą, tym bardziej, ze poraz pierwszy zostały wypracowane tak konieczne dla osiągnięcia konkretnych rezultatów zasady i plan akcji.

Podana do wiadomości wszystkich pracowników odezwa Komitetu jasno określiła jego cele i zadania.

Oczywiście olbrzymia większość funduszów i wysiłku poświęcona będzie t. zw. akcji letniej.

Zasadniczym celem tej akcji jest umożliwienie dziecku należytego pod względem zdrowotnym wykorzystania okresu t. zw. ferii wakacyjnych, bądź dla podreperowania nadszarpniętego zdrowia, bądź też wzmocnienia sił fizycznych przed uciążliwą pracą w okresie całego roku szkolnego.

Potrzeby w tym zakresie, stale zresztą z roku na rok się zwiększające, są olbrzymie. Środki stojące do dyspozycji w dalszym ciągu mimo wydatnej pomocy Pana Ministra i składek samych pracowników nie wystarczają na zaspokojenie wszystkich potrzeb. Dlatego też Komitet postanowił w swych planowych zamierzeniach cały nacisk położyć na półkolonie. Pod tym względem panuje u nas duże jeszcze uprzedzenie. Rodzice, jeżeli nie nieprzychylnie, to w każdym razie z rezerwą odnoszą się do półkolonij. Rezerwa ta, względnie uprzedzenie nie jest usprawiedliwione żadnymi poważnymi argumentami. Wydaje nam się raczej, że jest to objaw powszechnej nieufności do wprowadzanych inowacji. Przypomnieć tu należy, że przecież i do zapoczątkowanych dwa lata temu kolonii rodzice odnieśli się raczej wrogo. Trzeba było jednego sezonu, by nastrój ten radykalnie się zmienił. Dziś już nie jesteśmy nawet w stanie zaspokoić zgłaszanego w tej dziedzinie zapotrzebowania.

Półkolonie różnią się właściwie od kolonii tylko tym, że dzieci powracają na noc do domu. Mają natomiast tę zaletę, że są trzykrotnie tańsze od kolonii i przyczyniają się do wzbudzenia większego zainteresowania rodziców (położone w pobliżu miejsca zamieszkania), co z kolei powoduje tak pożyteczną współpracę administracji półkolonii z czynnikiem rodzicielskim.

Nieuzasadnione są więc istniejące dziś jeszcze uprzedzenia. Przypuszczać należy, że po pierwszej udanej próbie w tym kierunku staną się one nieaktualne. A wówczas zamiast 1000 dzieci umieszczonych na koloniach, będzie można stworzyć warunki racjonalnego wykorzystania wakacji dla 3000 dzieci.

Kolonie będą organizowane tylko w miejscowościach uzdrowiskowych klimatycznych, jak Rabka, Zakopane, Świder koło Warszawy i t. p. i tylko dla dzieci bądź zagrożonych chorobą, bądź też wyjątkowo osłabionych, których stan zdrowia wymaga specjalnego leczenia. Komitet planuje w związku z tym rozbudowę własnych ośrodków o stosunkowo dużej pojemności.

Wreszcie dla dzieci starszych organizowane będą specjalne obozy w. f. prowadzone na wzór harcerskich. Młodzież starsza znajdzie tu ujście dla wyładowania swego temperamentu, a jednocześnie spotęgowania swych zainteresowań.

Ważną przy tym jest rzeczą, że poraz pierwszy zastosowano w akcji tej decentralizację, t. zn., że każdy Okręg będzie organizował akcję w swoim zakresie dysponując w całości przypadającymi mu w udziale funduszami. Otwiera się tu pole do szlachetnego współzawodnictwa na tak wdzięcznym odcinku pra-

Oczywiście przedstawione powyżej zamierzenia nie będą mogły być w całości zrealizowane w roku bieżącym.

Niemniej jednak już rok przyszły upłynie pod znakiem nowych metod, nowych zasad.

Do wszystkich pepewiaków apelujemy tylko, by nie skąpili swych ofiar na rzecz tak ważnej akcji, oraz by wyzwolili się z nastroju uprzedzenia do rzeczy nowych. Tak powszechne w Polsce „zobaczymy, jak to będzie“ na naszym terenie i w tego rodzaju pracy jest niedopuszczalne.



Dzieci pepewiaków na kiermaszu w Toruniu.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: WARSZAWA, WARECKA 16, MINISTERSTWO P. I T.
TEL. 5-55-20, WEWN. NR. 192, MIEJSKI 6-68-64.

REDAKTOR: SŁAWOMIR ROSOCHACKI. WYDAWCA: ZARZĄD GŁÓWNY POCZTOWEGO PRZYSP. WOJSKOWEGO.

Zakł. Graf. „Polska Zjednoczona“, Warszawa, Nowolipie 2. Tel. 11-40-45.

Porady prawne

Ob. L. K. Radoszki.

Ojciec może odebrać dziecko bez wytaczania procesu. Ojciec może być pozbawiony prawa wychowywania dziecka tylko na podstawie wyroku sądowego (np. z powodu złego obchodzenia się z dzieckiem). W tym przypadku sąd wyznacza opiekuna, z reguły z pośród krewnych dziecka. Ojciec zaś obowiązany jest łożyć na utrzymanie dziecka w sumie ustalonej przez sąd. Według przedstawionego stanu faktycznego, o zwrot kosztów utrzymania dziecka może Ob. zaskarżyć ojca, o ile będzie mogła przedstawić sądowi dowody, że ojciec oddał dziecko Ob. na wychowanie i zobowiązał się do płacenia określonej sumy.

Ob. Mieczysław Dzięcioł Zbąszyń.

Służba wojskowa jest zaliczana do wysługi emerytalnej, bez względu na przerwę, przyczem służba taka w czasie ostatniej wojny zalicza się podwójnie.

Na podstawie przedstawionych danych miałby Ob. już ponad 17 lat służby. Służba ta ma wpływ na wymiar urlopu wypoczynkowego i z tego tytułu przysługiwałby Ob. 4 tygodniowy urlop wypoczynkowy.

Ob. z u. p. Pyzdry.

Sprawa awansu należy do swobodnego uznania właściwego przełożonego i unormowana jest w § 42 pragmatyki (Dz. Urz. Min. P. i T. Nr. 2 z 1934 r).

Ob. W. Piętka — Czerniewicek k/Włocławka.

Ustawą z dnia 10 marca 1937 r. termin składania zgłoszeń o przyznanie Krzyża lub Medalu Niepodległości przedłużony został do dnia 31 grudnia 1937 r.

Podania przesyłać należy bezpośrednio do Komitetu Krzyża i Medalu Niepodległości w Warszawie, Al. Ujazdowskie 1/3.

Ob. Genowefa Karpowa — Chodel.

Ze względu na obecny prywatno-prawny charakter stosunku służbowego, jak i przerwę pomiędzy poprzednią służbą a obecną, lata poprzedniej służby nie mogą być zaliczone do wymiaru urlopu wypoczynkowego.

Ob. Wojciech Dolicher — Poznań.

Wobec uprawomocnienia się orzeczenia Ministerstwa Skarbu w sprawie niezaliczalności lat służby wojskowej zaborczej — służba ta nie będzie mogła być zaliczona do emerytury.

Ob. Jan Adamski — Poznań.

Przerwa między służbą wojskową zawodową a służbą cywilną nie stanowi przeszkody do zaliczenia służby wojskowej do wysługi emerytalnej.

Ob. miałby ponad 15 lat służby zaliczalnej do wysługi emerytalnej, a wymiar urlopu jest zależny jeszcze od posiadanej grupy uposażenia, czego Ob. nie podał. Wymiar przysługującego urlopu wypoczynkowego zechce Ob. ustalić na podstawie § 43 pragmatyki służbowej (Dz. Urz. Min. P. i T. Nr. 2, poz. 6 z 1934 r.) według posiadanej grupy uposażenia.

Ob. Antoni Manelski — Rypin.

Jeżeli przejście do służby praktykanta było bezpośrednie, czas pracy w charakterze dietariusza od ukończenia 18 lat życia t. j. od 4.IX.1922 do 23.I.1925 r. jest zaliczalny pod warunkiem uiszczenia należnych opłat emerytalnych. Zaliczenie tej pracy może nastąpić w chwili przejścia Ob. na emeryturę, a nie obecnie. Obecnie może tylko Ob. zadeklarować uiszczenie składek emerytalnych za ten okres i w tej sprawie należałoby wnieść podanie do Dyrekcji Okręgu.

Służba wojskowa Ob. jest zaliczalna do wysługi emerytalnej.

Ob. Stanisław Bor — Płock.

W sprawie przyjęcia do służby należy się zwrócić do Dyrekcji Okręgu P. i T.

Oddział PPW. Drohobycz.

Do wymiaru urlopu wypoczynkowego może być zaliczona służba zaborcza, jeżeli nastąpiło bezpośrednie przejście do służby polskiej. Natomiast polska służba wojskowa liczy się do wymiaru urlopu bez względu na przerwę.

Ob. Walczak — Warszawa.

Przy przeszeregowaniu w r. 1934 jako podstawę do przyznania nowej grupy uposażenia służyło poprzednie uposażenie netto według szczebla a z dodatkiem ekonomicznym na 1 dziecko. Posiadanie 2 dzieci mogło mieć wpływ tylko na zasiłek wyrównawczy, przyczem wobec braku bliższych danych Redakcja nie może tej sprawy dokładniej wyjaśnić.

Co czytać?

ZARYS HISTORII WOJENNEJ PUŁKÓW POLSKICH 1918 — 1920. PIECHOTA. Wydawnictwo Wojskowego Biura Historycznego 1937 r.

Ukazały się już trzy tomy, wychodzące kolejno w zeszytach, obecnie zebrane w całość, tego dzieła. Następne dwa tomy są w przygotowaniu. Jest to praca zbiorowa, przygotowana przez poszczególnych autorów, opisujących poszczególne pułki. W tomach tych podane są działania pułków od I do 86-go.

Opis oparty jest na dokumentach, na źródłowym materiale, traktowany rzeczowo i jasno. Mimo dokumentarnej wartości książkę czyta się z zainteresowaniem, lekko, tak jest popularnie podana. Historia I-go pułku potraktowana jest obszerniej od innych, gdyż jak autor kpt. Pomarański zaznacza, „Pułk 1 przerasta swoje zadanie, własne dzieje utożsamiając z historią narodu". Zarys Historii Wojennej Pułków Polskich uprzytomnia na nowo zasługi i wysiłek Wielkiego Wodza i podkomendnych dla uzyskania i utrwalenia Niepodległości. Książka ta daje wiele informacji, każdy rozdział dotyczący właściwego pułku, opatrzony jest listą poległych i listą odznaczonych.

Dla tych to swoich zalet dzieło to jest pożyteczną lekturą.

Zieliński Hugo. Kpt. KONARY 1015. Materjały i opracowanie do historii I pułku piechoty Legionów Polskich. Wydawnictwo Wojskowego Biura Historycznego.

Pierwszy tom tego wydawnictwa, pt. Konary, które jako jubileuszowe miało się ukazać w dwudziestą rocznicę bitwy, wyszło obecnie. Jest to obszerna monografia jednej z najkrwawszych bitew I Brygady Legionów, oparta na źródłach archiwalnych tejże Brygady i ma być próbą, jak mówi autor, do tworzenia relacji jej uczestników. Konary opatrzyli słowami swojemi najznakomitsi oficerowie legionowi Marszałek Śmigły-Rydz i Generał Sosnkowski.

JÓZEF PIŁSUDSKI: PISMA ZBIOROWE 10 TOMÓW.

WYDAWNICTWO INSTYTUTU BADANIA NAJNOWSZEJ HISTORII POLSKIEJ, 1937 r. Cena zł. 30 w prenumeracie 3 złote miesięcznie za tom.

To, że udostępnione zostało nabycie dzieł Marszałka Józefa Piłsudskiego każdej instytucji i każdej rodzinie — jest akcją wielkiej doniosłości. Są książki na których wyrastają pokolenia, które powinny być dostępne wszystkim, aby z nich czerpać siłę polskości, męstwo ducha i wiedzę historii swojego Narodu. Zbiorowe wydanie prac Marszałka, jak wszystkie wielkie dzieła tego pokroju, zrozumiałe i dostępne są każdemu, dlatego znaleźć się powinny w ręku każdego.

Przystępna cena i sprzedaż na raty pozwoli wielu ludziom zbliżyć się do myśli Wielkiego Twórcy Legionów.


P.
P.
W